Nowy Czas

Nr 124 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty. Jędrzejów, niedziela 19 października 1941 r. Odbito w druk. „Nowy Czas“ Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50. Cena 20 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebäbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesieczna w Jędrzejowie 2.00zł, pod opaską 2.75zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 250 zł, pół strony 185 zł, ćwierć 100 zł, jedna ósma 65 zł, szesnastka 38 zł; b) drobne: za słowo 25 gr, przy poszukiwaniu pracy 15 gr.

Odessa zajęta wśród walk

Wojska niemiecko-rumuńskie wkroczyły do miasta. Entuzjastyczne powitanie przez ludność

W późnych godzinach wieczornych dnia wczorajszego przez wszystkie rozgłośnie Europy zawiadomiono świat o nowym sukcesie sprzymierzonych armii odniesionym w walce przeciwko Unii Sowieckiej.

Podano do wiadomości publicznej doniesienie nadzwyczajne naczelnej Komendy Niemieckich Sił Zbrojnych o następującej treści:

Z Głównej Kwatery Führera. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych podaje w dniu 16 października br. co następuje:

Według doniesienia głównej kwatery rumuńskiej, przystąpiły wojska czwartej armii rumuńskiej w dniu dzisiejszym do ataku na Odessę i przełamały ostatnie linie oporu. W godzinach popołudniowych miasto zostało zajęte. Ludność zgotowała wojskom rumuńsko-niemieckim entuzjastyczne przyjęcie.

Rozgłośnie Rzeszy Niemieckiej zakończyły doniesienie nadzwyczajne odegraniem rumuńskiego hymnu narodowego, zarządzając bezpośrednio po tym trzy minutowe milczenie w audycjach radiowych.

Naczelna komenda armii rumuńskiej ogłosiła w czwartek następujący komunikat:

Nasze wojska przełamały linię obronną Odessy. Nieprzyjaciel na całym froncie znajduje się w odwrocie. Guilianowo, Dalnie i Tatarca znajdują się od godziny 8 rano w naszych rękach. Nasze wojska posuwają się w dalszym ciągu. Odessa płonie.

Dotarcie do zewnętrznych linii fortyfikacyj Moskwy

Kaługa i Kalinin już od szeregu dni w rękach niemieckich
Zdobycz w podwójnej wielkiej bitwie pod Briańskiem i Wiaźmą
We środę zestrzelono 20 samolotów brytyjskich nad Kanałem La Manche

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Adolfa Hitlera w dniu 16 października co następuje:

Na wschodzie walki toczą się już w kilku miejscach koło zewnętrznej linii fortyfikacyjnej stolicy sowieckiej, przebiegającej około 100 km przed Moskwą. Ważne miasta Kaługa i Kalinin, położone o 160 km na południowy-zachód, lub północny-zachód od Moskwy, znajdują się już od szeregu dni w naszych rękach.

Jak już podano do wiadomości w komunikacie nadzwyczajnym, podwójna bitwa pod Briańskiem i Wiaźmą zbliża się do zakończenia. W ciągu dnia wczorajszego rozbito również siły nieprzyjacielskie okrążone w kotłach na północ od Briańska, przy czym nieprzyjaciel poniósł bardzo ciężkie krwawe straty. Akcja oczyszczania terenów leśnych na południe od Briańska z otoczonych tam resztek rozbitych armii nieprzyjacielskich jest jeszcze w toku.

Główna masa wojsk niemieckich uczestniczących w tej olbrzymiej bitwie przełamującej i okrążającej jest już wolna i gotowa do kontynuowania dalszych operacji.

Dotychczas wzięto do niewoli 560.000 jeńców, nadto zameldowano o zdobyciu, lub zniszczeniu 888 bojowych wozów pancernych i 4.133 armat.

W toku walki przeciwko Wielkiej Brytanii samoloty bojowe bombardowały w nocy na 16 października ważne wojenne zakłady przemysłowe w rejonie ujścia rzeki Humber oraz nad południowo-wschodnim wybrzeżem Anglii.

W czasie nalotów samolotów brytyjskich do Zatoki Niemieckiej i nad tereny okupowane nad Kanałem La Manche, zestrzelono wczoraj bez własnych strat 20 samolotów nieprzyjacielskich. Bombowce brytyjskie zrzuciły ub. nocy w zachodnich Niemczech pewną ilość bomb rozpryskowych i zapalających, które spowodowały jedynie szkody w domach mieszkalnych. 3 samoloty brytyjskie zestrzelono.

Lotnictwo brytyjskie straciło w czasie od 8—14 października br. 85 samolotów. Natomiast w tym samym czasie w walce przeciwko Wielkiej Brytanii zaginęło 10 własnych samolotów.

Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi następująco: Główna kwatera sił zbrojnych komunikuje: W Afryce Północnej utarczki na froncie Tobruku, które miały korzystny przebieg dla naszych wojsk. Zmotoryzowane jednostki nieprzyjacielskie zostały wzięte pod ogień przez naszą artylerię. Lotnictwo bombardowało umocnienia i obozowiska barakowe w Tobruku. W Afryce Wschodniej odparto z łatwością próbę zaskakującego ataku na nasze stanowiska w Ualag, w prowincji Gondar. Nieprzyjaciel poniósł poważne straty. Oddziały broniące pozycji w Culquabert rozproszyły nieprzyjacielskie oddziały, które usiłowały podsunąć się pod nasze zakłady zaopatrzenia w wodę z zamiarem uszkodzenia ich, przyczem zadano nieprzyjacielowi straty.

Na Morzu Śródziemnem nasze ścigacze łodzi podwodnych zatopiły jedną brytyjską łódź podwodną.

Ustąpienie gabinetu japońskiego

Według doniesienia agencji Domei urząd informacyjny rządu japońskiego podał do wiadomości, że gabinet Konoye zgłosił swą dymisję. Po odbyciu rozmów premiera z poszczególnymi ministrami, książę Konoye udał się do pałacu cesarskiego i przedłożył cesarzowi dymisję gabinetu. Jak urząd informacyjny dalej komunikuje, gabinet Konoye ustąpił „ze względu na brak zgodności poglądów na temat metod polityki narodowej“.

Przemówienie ambasadora von Papena w Smyrnie

Smyrna. Ambasador niemiecki von Papen z okazji przyjęcia, wydanego na jego cześć, przez przedstawicieli władz tureckich i kolonię niemiecką, wygłosił przemówienie, w którym oświadczył między innymi, że wspaniałe dzieło Ataturka, spoczywa dziś w rękach męża, który będzie prowadził nieomylnie kraj ponad niebezpieczeństwami do szczęśliwej przyszłości. — Z kolei ambasador przypomniał liczne, wspólne momenty w historii niemieckiej i tureckiej. Podobnie jak losy złożyły na Niemcy ciężar bronienia od wieków z orężem w ręku stanowiska, jakie należy się ich narodowi w ramach Europy, tak i tureccy przyjaciele Niemiec, zawdzięczają wyłącznie swoim mężom stanu i dzielnym żołnierzom, że ojczyzna ich nie została rozdzielona pomiędzy obce strefy interesów. — W momencie, kiedy na terenie Rosji Sowieckiej rozstrzygają się losy kontynentu, Niemcy nie wahały się stanąć na usługach polityki pokoju i postępu w Turcji. Z kolei ambasador von Papen przypomniał, fakt zawarcia ostatnio niemiecko-tureckiego układu handlowego, po czym podkreślił, że niemiecko-tureckie stosunki gospodarcze, oparte są na prawdziwych potrzebach obu narodów. Z tego względu przetrwają one obecną wojnę, w przeciwieństwie do owych sztucznie stworzonych rynków, wynikłych iedynie z pragnienia odebrania Niemcom tych towarów, których one potrzebują.

„Rząd Churchilla przed poważnymi wstrząsami“

(Specjalna służba informacyjna TP)

„United Press“ donosi z Londynu: Liczni członkowie parlamentu zapytani o swą opinię przez przedstawiciela „United Press“ wyznali, że rząd Churchilla w wypadku dalszych klęsk rosyjskich musi się przygotować na poważne wstrząśnienia. Opinię tę wypowiadali w kuluarach parlamentu zarówno konserwatyści, jak liberalni i socjaliści. Większość członków parlamentu oświadczyła, że rząd stracił swoje dotychczasowe zaufanie. Członkowie wszystkich stronnictw są zgodni w tym, że Anglia będzie zmuszona obecnie wziąć na siebie większe ryzyko wobec Niemiec.

Kłopotliwe pytanie

Kiedy poseł Labour Party Schinwell zapytał się premiera brytyjskiego o wyjaśnienie i szczegóły w sprawie sytuacji na froncie wschodnim, Churchill odpowiedział: „Musimy to pozostawić naczelnemu dowództwu rosyjskiemu, które ostatecznie ponosi odpowiedzialność za przebieg wypadków wojennych na tym terenie“. W dalszym ciągu premier oświadczył, iż zmuszony jest odradzić jakąkolwiek dyskusję na ten temat i to tak publiczną jak i poufną.

Rząd Roosevelta, Anglicy i żydzi

(Telefon od specjalnego korespondenta Telepresu). Jak donosi Associated Press republikański senator Ney miał oświadczyć na zebraniu wydziału towarzystwa „American Frist“ iż podziela opinię Lindbergha co do tego, że rząd Roosevelta, Anglicy i żydzi są głównymi sprężynami pchającymi Stany Zjednoczone do wojny. Zaprzeczył on, jakoby był antysemitą.

Posiedzenie Rządu Gen. Gubernatorstwa w pałacu Brylowskim

Generalny Gubernator, minister Rzeszy dr Frank, przebywał w gronie członków Rządu przez dwa dni w Warszawie. W posiedzeniu Rządu, jakie odbyło się w pałacu Brylowskim wzięły udział oprócz wysokich osobistości armii niemieckiej, również czołowe osobistości partii narodowo-socjalistycznej i kierownicy zarządu okręgu warszawskiego.

W czasie posiedzenia Rządu, Generalny Gubernator wyraził swoim urzędnikom podziękowanie za doskonałe wykonanie i przezwyciężenie ciężkich zadań, jakie wynikają ze szczególnej struktury specjalnej i gospodarczej okręgu warszawskiego. W sprawozdaniach przedstawionych Dr Frankowi dano wyraz szczególnie pozytywnemu i rozsądnemu ustosunkowaniu się ludności polskiej wobec wydarzeń na wschodzie, które zaczęły się nad granicami Gen. Gub. i posiadają ważkość światowo-historyczną.

Zniszczenie bolszewików pod Briańskiem i Wiaźmą

Dotychczas wzięto do niewoli 560.000 jeńców. — Zdobyto lub zniszczono 888 pancernych wozów bojowych oraz 4.133 dział.

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Adolfa Hitlera w dniu 15 października co następuje: Jak już podano do wiadomości w drodze komunikatu nadzwyczajnego, siły przeciwnika okrążone w rejonie Wiaźmy zostały obecnie doszczętnie zniszczone. Również zniszczenie oddziałów nieprzyjacielskich w kotle pod Briańskiem postępuje z niepowstrzymaną siłą. Liczba jeńców wziętych do niewoli w tej olbrzymiej podwójnej bitwie wzrosła do przeszło 500 tysięcy i zwiększa się nieustannie. Ogólna liczba jeńców sowieckich wziętych do niewoli od początku kampanii wschodniej znacznie przekroczyła już 3 miliony. Samoloty bojowe zaatakowały w nocy na 15 października ważne z punktu widzenia wojennego obiekty w Moskwie. W zakładach obronno-gospodarczych wybuchło kilka pożarów. Koło Gibraltaru łódź podwodna zatopiła brytyjski kontrtorpedowiec. Lotnictwo brytyjskie przy użyciu słabych sił dokonało ubiegłej nocy nalotów na Niemcy zachodnie i południowe. Wskutek zrzucenia bomb rozpryskowych i zapalających powstały w różnych miejscach nieznaczne szkody. Zestrzelono 6 samolotów brytyjskich.

Doniesienie nadzwyczajne

Z Głównej Kwatery Führera. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dniu 15 października co następuje: Podwójna bitwa koło Briańska i Wiaźmy zbliża się ku końcowi. W ciągu dnia dzisiejszego rozbito również wśród bardzo krwawych strat dla nieprzyjaciela wojska okrążone w kotłach na północ od Briańska. Akcja oczyszczenia lesistego terenu na południe od Briańska z okrążonych resztek pobitych armii nieprzyjacielskich jest jeszcze w toku. Główne siły armii niemieckich, które brały udział w tej olbrzymiej walce okrążającej i przerywającej front stoją znowu do dyspozycji do kontynuowania dalszych operacyj. Dotychczas zabrano do niewoli 560.000 jeńców, oraz doniesiono o zdobyciu lub zniszczono 888 pancernych wozów bojowych i 4.133 armat.

Skuteczne bombardowanie La Valetty

Rzym. Włoski komunikat wojenny ze środy, dnia 15 października brzmi następująco: Główna kwatera sił zbrojnych komunikuje: Nieprzyjaciel dokonywał ponownych ataków na nasze pozycje na odcinku bojowym pod Tobrukiem, które to ataki zostały odparte. Do niewoli wzięto kilku jeńców, likwidując zarazem nieprzyjacielską broń mechaniczną. Na miasto Benghasi dokonano dwóch, bezpośrednio po sobie następujących ataków lotniczych. Zrzucono przy tym bombowe pociski kruszące i zapalające, które uszkodziły w szczególności dzielnicę mieszkaniową. Zanotowano 23 zabitych oraz pewną liczbę rannych częściowo wśród tubylczej ludności cywilnej. Dalsze wiadomości, podane w komunikacie wojennym z czwartku, dn. 9 października br. o działaniach bojowych w Amba Chiorghis (odcinek Gondaru) potwierdzają dotkliwe straty zadane nieprzyjacielowi. Na polu bitwy pozostawił on przeszło 250 poległych. Angielskie samoloty bezskutecznie zaatakowały nasze pozycje w Ualag. W ciągu nocy nasze samoloty bombowe dokonały ataku na bazę floty wojennej w La Valetta (na Malcie). Zamierzone obiekty zostały obrzucone celnymi pociskami. Wszystkie nasze samoloty powróciły do swoich baz macierzystych.

Odparcie oddziału brytyjskich szperaczy pod Tobrukiem

Na froncie północno-afrykańskim odparto w dniu 14 października br. próbę ataku oddziału brytyjskich szperaczy, który chciał przebić się przez front osaczający. Wojska niemieckie wzięły kilkunastu jeńców do niewoli.

Na odcinku Sollum miała miejsce, podobnie jak w poprzednich dniach, ożywiona działalność wywiadowcza.

Daremne kontrataki bolszewików. Zdemolowanie 14 czołgów

Na odcinku zajmowanym przez jeden z niemieckich korpusów armii w południowej części frontu wschodniego bolszewicy podejmowali w ciągu dnia 14 października kilka kontrataków. Używając do tej akcji pancernych wozów bojowych najcięższego typu, bolszewicy zamierzali zatamować całe posuwanie się wojsk niemieckich. Wywiązały się niezwykle ostre walki na białą broń, w toku których wszelkie ataki bolszewików zostały odparte przy równoczesnych dotkliwych stratach wśród sowieckich oddziałów. Jednostki niemieckie zdemolowały 14 czołgów sowieckich biorąc, licznych jeńców do niewoli.

Odessa pod gradem bomb i granatów

W dniu 14 października br. artyleria rumuńska skutecznie ostrzeliwała ważne obiekty wojskowe na terenie miasta i portu w Odessie. Rumuńskie samoloty bojowe równocześnie bombardowały z niezwykłą skutecznością tereny bojowe oraz stocznie. Pociski bombowe zrzucone przez lotników rumuńskich spowodowały wielkie szkody.

24 samoloty sowieckie zdobyto na środkowym odcinku frontu

Oddziały armii niemieckiej w ciągu dnia 12 października w czasie szybkiego postępowania naprzód na środkowym odcinku frontu wschodniego wpadły niespodziewanie na lotnisko sowieckie, będące w pełnym ruchu. Krótkim zdecydowanym atakiem pokonano w walce wręcz załogę lotniska, przy czym zdobyto 13 samolotów sowieckich znajdujących się na lotnisku. W ten sposób od rozpoczęcia ofensywy niemieckiej w dniu 2 października oddziały niemieckiej armii lądowej zdobyły na środkowym odcinku frontu wschodniego ogółem 24 samoloty niemieckie.

Z frontu wschodniego

We wszystkich miejscowościach uwolnionych przez Niemców od barbarzyńskiego jarzma bolszewickiego zaczyna kwitnąć na nowo życie religijne. I tak przepiękny starożytny kościół w Klizanach po wypędzeniu bolszewików został ponownie oddany dla celów kościelnych. Odbyło się po raz pierwszy znowu nabożeństwo w uroczystej formie. Po kościołach tłoczyły się setki wiernych, mężczyzn, kobiet i dzieci, a przede wszystkim tłumy chłopów, przybyłych z dalekich okolic. Wierni ze wzruszającą pobożnością słuchali obrzędów liturgicznych, odprawianych ponownie przez popów. Cichym głosem pokazywali oni dzieciom obrazy świętych, których nie widziały one nigdy pod panowaniem sowieckim, oraz objaśniali im znaczenie obrzędów liturgicznych. Kulminacyjnym punktem pierwszego uroczystego nabożeństwa było wyznanie wiary, które tłumy wiernych odśpiewały pięknym kilkugłosowym chórem.

Liczba jeńców stale wzrasta

Niemiecka ofensywa czyni dalsze postępy

Berlin. Liczba jeńców wojennych wziętych do niewoli po podwójnej bitwie w rejonie Briańska i Wiaźmy przez wojska niemieckie stale wzrasta. Rejon Briańska i Wiaźmy przepełniony jest rozproszonymi żołnierzami sowieckimi, którzy porzuciwszy broń błądzą po terenie. Dzięki systematycznej akcji oczyszczającej, teren bojowy jest już wolny od uzbrojonych oddziałów sowieckich. Podana w nadzwyczajnym doniesieniu, w dniu 14 października, liczba jeńców wojennych wziętych do niewoli w związku z wyniszczającą bitwą w rejonie Briańska i Wiaźmy wynoszącą 500.000, nie jest jeszcze ostateczna i wzrasta z dnia na dzień. Likwidacja osaczonych w kotle pod Briańskiem bojowych sił sowieckich, nie została jeszcze ukończona, wobec czego należy się spodziewać wzięcie do niewoli poważnej liczby jeńców, przebywających w obecnej chwili na terenie osaczonym. W związku z tymi walkami, bolszewicy ponieśli liczebnie bardzo wysokie i krwawe straty, a wszelkie wysiłki zmierzające do wyłamania się z okrążenia, spełzły na niczym. Dzięki ostatecznemu zlikwidowaniu jednostek sowieckich osaczonych w rejonie Wiaźmy, liczne oddziały wojsk niemieckich zostały użyte do akcji ofensywnej w kierunku wschodnim. Atak niemiecki postępuje w dalszym ciągu, nie korzystając mimo tworzenia kotłów z nowych posiłków.

Niemieckie sukcesy na wszystkich odcinkach frontu wschodniego

Berlin. W toku walk na południowym odcinku frontu wschodniego, jakie rozgrywały się w ciągu ostatnich dni, bolszewicy rzucili do akcji pociąg pancerny, uzbrojony w kilka dział ciężko-kalibrowych oraz jednostki lotnictwa, przeciwko wojskom niemieckim. Artyleria niemiecka zmusiła pociąg pancerny do zaprzestania ognia, a nastęnie do wycofania się. Na innym odcinku w południowym rejonie frontu wschodniego oddziały niemieckiej armii lądowej, zdobyły w niespodziewanej akcji pewien bardzo ważny most, który bolszewicy nie zdążyli wysadzić w powietrze. Oddziały posiłkowe niemieckie pokonały w ciągu ostatnich dni olbrzymie trudności, doprowadzając na znacznych odcinkach zniszczone drogi, do stanu używalności. Na środkowym odcinku frontu wschodniego, wojska sowieckie stawiały posuwającym się niemieckim oddziałom lokalny opór. Miało to miejsce po likwidacji kotła w rejonie Wiaźmy. Oddziałom bolszewickim nie udało się jednak powstrzymać pochodu wojsk niemieckich. Na innym punkcie środkowego odcinka frontowego, oddziały wschodnio-pruskie i saskie armii niemieckiej, przerwały sowieckie pozycje uzbrojone w najbardziej nowoczesną broń oraz wyposażone w liczne i silne bunkry betonowe. Bolszewicy nie spodziewając się najwidoczniej, ani nie przypuszczając możliwości niemieckiego ataku na tym odcinku, zostali formalnie zaskoczeni w swych okopach i ponieśli poważne i krwawe straty. Na północnym odcinku frontu wschodniego, wojska niemieckie walczące w dniu 13 października, odparły kilka ataków sowieckich wspieranych jednostkami wojsk pancernych. W kilku miejscach artyleria rozproszyła przygotowania bolszewików do ataku. Oddziały saperskie armii niemieckiej dokonując oczyszczania zdobytych obszarów, zlikwidowały rozproszoną sowiecką grupę bojową, biorąc do niewoli 250 jeńców. Wśród ujętych, było czterech komisarzy politycznych oraz jedna kobieta.

Los armii sowieckiej przesądzony

Berlin. Wielki optymizm, z jakim w Berlinie śledzą akcje bojowe na wschodzie, przebija się w licznych komentarzach prasy niemieckiej. I tak znana „Deutsche Allgemeine Zeitung“ pisze: W przeciwstawieniu do dotychczasowych strat bolszewickich, obecnie chodzi o ostateczne zniszczenie siły bojowej nieprzyjaciela, począwszy od Ukrainy aż po sam Leningrad. W ramach nowoczesnej wojny przedsięwzięcie takie napewno wymagać jeszcze będzie olbrzymich działań wojennych, mimo to szala zwycięstwa przechyliła się już zdecydowanie na rzecz Niemiec.

Anglicy sami również doceniają, co dla nich oznaczać będzie militarne załamanie się Unii Sowieckiej. Widzą oni, iż po pokonaniu bolszewizmu, cała siła militarna nietylko Niemiec, lecz całego kontynentu, użyta być może w ostatecznej rozprawie z Wielką Brytanią. Wiedzą oni, iż jeżeli chodzi o przemysł zbrojeniowy, to niewyczerpane wprost możliwości Europy umożliwiają produkcję tego rodzaju broni, jakiej wymagają szczególnie warunki wojenne przeciwko Wielkiej Brytanii. Ponado Niemcy posiadają nietylko więcej samolotów, czołgów, ciężkich armat itd. aniżeli Stany Zjednoczone i Wielka Brytania wogóle kiedykolwiek zdolne będą produkować, lecz w dodatku gigantyczna ta machina wojenna utrzymana jest w ruchu przez milionową rzeszę specjalistów wojennych. Mimo, iż główne siły armii niemieckiej skoncentrowane były na wschodzie, ta część armii, która pozostała na zachodzie, wystarczała w zupełności, by powstrzymać Anglików od wielokrotnie zamierzonej inwazji na kontynent, przy czym gros sił angielskich potrzebne były dla obrony samej wyspy. Niezależnie od tego, dowództwu niemieckiemu udało się w dalszym stopniu pogorszyć sytuację aprowizacyjną Anglii. O ile chodzi o fakt przygotowania jakiejś akcji, lub też o wybór odpowiedniej chwili, jak wreszcie o samo przeprowadzenie zamierzonych operacyj, to dowództwo niemieckie stale dotychczas okazało swą przewagę.

Radosna duma narodu słowackiego — Odpowiedź prezydenta dr Tiso na życzenie Führera

Prezydent republiki słowackiej dr Tiso w odpowiedzi na telegram kanclerza Hitlera, przesłany mu z okazji urodzin, przesłał telegram następującej treści:

Składam Waszej Ekscelencji najserdeczniejsze podziękowanie za życzenia przesłane mi z okazji urodzin. W tych pełnych sławy wydarzeniach ostatnich dni naród słowacki przepełniony jest radosną dumą, że jego młoda armja może walczyć u boku zwycięskich sił zbrojnych z bolszewizmem.

Wielką dla mnie satysfakcją i zadowoleniem było to, iż Wasza Ekscelencja była w dniu moich urodzin myślami przy słowackich żołnierzach. Łączę serdeczne pozdrowienia Tiso.

„Potwierdzenie przyjaźni niemiecko — tureckiej"

(Telefon od własnego korespondenta TP)

Ambasador turecki w Berlinie Gerede udzielił wywiadu dziennikowi stambulskiemu „Cumkuryet", w którym podkreślił, że deklaracja niemiecko-turecka i nowy układ handlowy stanowią potwierdzenie przyjaźni niemiecko-tureckiej, istniejącej nieprzerwanie od połowy XVIII wieku.

Turcja staje po stronie nowego porządku w Europie

Największy dziennik turecki „Cumkuryet" opublikowała w środę pod tytułem „Jesteśmy Europejczykami" artykuł swego naczelnego redaktora posła Yunus Nadi'ego. Autor podkreśla, iż nowoczesna Turcja przerodziła się dzięki pracy Kemala Ataturka z państwa wschodniego na kraj zachodni. Turcja będzie kontynuowała europejską tradycję polityki Ataturka, gdyż czuje się związaną z losami Europy i dlatego jest powołaną do odegrania przypadającej jej roli w ramach nowego porządku europejskiego: Ponadto zabezpieczenie wolności i niezawisłości Turcji możliwe jest tylko w ramach nowego porządku kontynentu.

Wizyta premiera Bułgarii w Budapeszcie

Prezes rady ministrów królestwa Bułgarii profesor Filoff przybył we środę popołudniu pospiesznym pociągiem sofijskim do Budapesztu, celem złożenia oficjalnej wizyty czynnikom rządowym.

Kościół katolicki a niemiecka akcja pomocy zimowej

(Specjalna służba informacyjna berlińskiego korespondenta TP). Katolicki urzędowy dziennik kościelny wzywa swych diecezjan do udziału w akcji Pomocy Zimowej. „Zasada miłości chrześciańskiej, która ma stanowić podstawę rozwoju i rozkwitu jej cnót — głosi odezwa — jest wspólną zasadą, która powinna łączyć nas wszystkich. Kościół i jego biskupi oczekują od was, że dacie posłuch obecnemu apelowi i pospieszycie solidarnie na wezwanie tegorocznej niemieckiej wojennej akcji pomocy zimowej. Również akcja pomocy wojennej Czerwonego Krzyża mająca na celu wspomaganie chorych i rannych żołnierzy, powinna spotkać się u was ze szczególną miłością i ofiarnością. Odezwa ta została odczytana ze wszystkich kazalnic w formie listu pasterskiego.

Twórcza praca na okupowanych obszarach sowieckich

Na okupowanych przez władze niemieckie terenach sowieckich, na których obecnie czynną jest niemiecka administracja cywilna, postępują szybko naprzód roboty nad odbudową kraju, mimo, iż spustoszenia i zniszczenia dokonane przez cofające się wojska sowieckie były przeprowadzane w sposób planowy. W Mińsku zamieszkuje obecnie 170.000 osób, z czego większość powróciła już z przymusowej tułaczki. Mieszkańcy dawnych sowieckich obszarów zostali wcieleni do wielkiego procesu pracy, a miasto, noszące ślady detkliwych zniszczeń, ożywia nowe i pełne energii życie — jak to wynika z jednego ze sprawozdań władz niemieckich. Wprawdzie Mińsk posiada jeszcze liczne ślady niedawnych działań wojennych, jednakże ilość ich z dnia na dzień maleje. Bruki i jezdnie niektórych ulic są wprawdzie zniszczone i w wieczornych godzinach stanowią prawdziwe pułapki dla przechodniów, ale i te zostaną niebawem naprawione, tak jak poniszczone od eksplozji bomb rury wodociągowe, zwisające ze słupów przewody telefoniczne, lub części uszkodzonych balkonów. Prace nad usuwaniem zniszczeń prowadzone są tak szybko i z taką energią, że główne dzielnice miasta czynią wrażenie normalnych. Usuwanie wszelkich śladów zniszczeń i spustoszeń zajmie jednak pewien okres czasu, gdyż szereg dzielnic przedstawia obraz spustoszenia, oraz gruzów i popiołu, zaś domy wyglądają ciemnymi oczodołami wybitych i spalonych okien.

Oświadczenie Roosevelta

(Telefonem od własnego korespondenta TP)

Reuter przynosi z Waszyngtonu następujące oświadczenie: „Prezydent Roosevelt zakomunikował, że amunicja przeznaczona dla Rosji, wypływa z portów Stanów Zjednoczonych i że będzie zrobione wszystko możliwe, celem wysłania do Związku Sowietów materiałów wojennych dla poparcia jego akcji obronnej. Wszystkie ilości amunicji, czołgów, samolotów i samochodów ciężarowych, jakie obiecano dostarczyć w ciągu miesiąca października podczas konferencji w Moskwie, odejdą do Rosji przed końcem tego miesiąca".

Te krótkie oświadczenie zostało złożone w Białym Domu bez żadnego specjalnego powodu. W Waszyngtonie panuje opinia, że celem jego ogłoszenia było podniesienie ducha w Sowietach w obecnej chwili.

Wypowiedzenie wojny przez Stany Zjednoczone posiada większą wartość niż 3.000 czołgów

Wychodzący w Londynie dziennik „Daily Sketh" proponuje, by Stany Zjednoczone wypowiedziały natychmiast totalną wojnę, twierdzi, że posiadałoby to o wiele większe znaczenie, niż dostarczenie 3.000 czołgów dla Związku Sowieckiego i Anglii.

Kryzys a osoba Churchilla

Amerykańska agencja prasowa „United Press" donosi z Londynu, jakoby w kołach parlamentu brytyjskiego istniały poglądy, że kryzys sowiecki zagraża wstrząsem pozycji rządu Churchilla i nie jest wykluczone, że może spowodować skomplikowany kryzys gabinetowy. Głosy krytyki na temat angielskiej pomocy Sowietom mnożą się nie tylko wśród brytyjskiej opinii publicznej, ale również w kołach parlamentarnych. Przy tej okazji wysuwane są najbardziej niesamowite i rozpaczliwe propozycje, z których żadna nie jest w stanie w sposób realny przynieść Rosji poparcia.

130 milionów dolarów na fortyfikacje Alaski

Pewien dziennikarz amerykański informuje, że rząd Stanów Zjednoczonych zamierza zamienić Alaskę na „olbrzymią twierdzę lądowomorską". Na zrealizowanie tych kosztownych inwestycji potrzeba około 130 milionów dolarów.

Francuski generał broni o stosunku Anglii do Francji

(Telefonem od własnego korespondenta TP)

Wysoki komisarz Syrii, generał broni Dentz oświadczył w poniedziałek wobec francuskich oficerów co następuje: „Gauliści nie zdają sobie sprawy z przemian dokonujących się we Francji. Rekrutują się oni z niezadowolonych awanturników i innych elementów. Anglia, ten odwieczny wróg Francji, pragnie takiego pokoju, któryby odebrał Francji jej flotę, kolonie, oraz jej tradycje wojenne. Anglia łamała złożone przez siebie uroczyste zapewnienia pod błahemi pozorami. Anglia łudzi się najwidoczniej, sądząc, że Francja stoi wciąż jeszcze pod panowaniem polityków frontu ludowego. Pokój, jakiego życzy sobie Anglia, może być tylko pokojem niewoli i kompromisu, który przyniesie Francji z powrotem to wszystko, co omal nie pozbawiło jej egzystencji, mianowicie politykę demokratyczno-wolnomularską i panowanie finansjery żydowsko-angielskiej, stanowiące dawno przebrzmiałe zjawiska, nie posiadające żadnych twórczych elementów. Niewątpliwie pokój dla Francji będzie ciężki. Francja jednak tylko wówczas będzie mogła znaleźć swoje miejsce w nowej Europie, jeżeli okaże się godną i zdolną do przyjęcia takiego pokoju.

Krótkie wiadomości

Jak donoszą dzienniki rumuńskie, 12 października zakończyły się zwycięskie operacje wojsk niemieckich i rumuńskich między Dnieprem i Morzem Azowskim. Siły bolszewickie zostały w okolicy Borysławia rozbite na trzy części. Dzięki manewrom niemieckiej grupy pancernej, która od wschodu do Jekaterynosławia wpadła na tyły bolszewików, udało się okrążyć wszystkie siły sowieckie i zniszczyć je.

Jak donosi „Associated Press" poseł demokratyczny Sulec oświadczył, że w Waszyngtonie nikt już nie ma wątpliwości, że Rosja sowiecka zupełnie załamie się.

W Bolonii odbyło się przeniesienie trumny ze szczątkami Marconiego, która dotychczas spoczywała w grobowcu rodzinnym na cmentarzu w Certosa, do mauzoleum w Pontecchio. W akcie tym wzięła udział rodzina wielkiego wynalazcy. Mauzoleum w Pontecchio zostało wzniesione z polecenia Mussoliniego na wielkim placu przed historyczną willą Grisone, w której Marconiemu udało się po raz pierwszy dokonać pomyślnych doświadczeń z wynalazkiem telegrafu bez drutu.

Prasa japońska zwraca specjalną uwagę na sprawę obecnych podróży brytyjskiego naczelnego dowódcy na Dalekim Wchodzie, marszałka lotnictwa Brooke-Popham, który samolotem udał się z Singapuru do Australii, celem przeprowadzenia konferencji i dokonania inspekcji. Nie mniejszą uwagę poświęca prasa japońska wizycie w Czungkingu specjalnego delegata Roosevelta dra Grady, który ma za zadanie zbadania zagadnień dotyczących dostaw materiałów wojennych dla wojsk rządu czungkińskiego. Prasa japońska dopatruje się w tej niezwykłej aktywności Anglosasów pewnych tendencji, zmierzających do wzmocnienia akcji okrążenia organizowanej przez blok państw ABCD (Ameryka, Wielka Brytania, Chiny Czungkińskie i Indie Holenderskie).

W Moskwie ludność została wezwana przez prasę i afisze do przygotowania się do obrony stolicy. Jak donosi „Exchange", wszyscy zdolni do walki mężczyźni, a także i kobiety, zostaną pociągnięci do współpracy. Zarządzenia te, jak również ton apelu pozostaje w jaskrawej sprzeczności do sowieckich przedstawień sytuacji wojskowej. Niebezpieczeństwa już nie można dłużej zataić, lecz stara się wywołać wrażenie, że armia Tymoszenki ma jeszcze możność stawiania skutecznego oporu. Że jednak jest to niemożliwym, wie bezwątpienia Stalin bardzo dokładnie. Fakt, że postanowił on obecnie wydać miasto Moskwę i jego ludność bez żadnych skrupułów na pastwę wojny, nie jest niczym nowym w działalności Stalina, który nigdy nie liczył się z potrzebami ludu.

Korespondenci dzienników szwedzkich z Moskwy telefonują swym redakcjom komentarz „Prawdy" na temat „olbrzymiego niebezpieczeństwa jakie zawisło nad Związkiem Radzieckim". Wielką sensację w Szwecji wywołała uwaga, jakoby Związek Sowietów mając do wyboru pomiędzy realizacją angielskich i amerykańskich programów dostaw a wysłaniem brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego miał bez wahania zrezygnować z dostaw.

Godziny zaciemniania na obszarze Generaln. Gubernatorstwa

Od dnia 11 października br. do dnia 20 października 1941 r. obowiązani są wszyscy mieszkańcy na terenie Generalnego Gubernatorstwa do zaciemniania okien, przy czym początek zaciemniania przypada na godzinę 17.50, zaś koniec na godzinę 7 rano. — Przypominamy, że nieprzestrzeganie powyżej podanych godzin, pociąga za sobą surowe kary.

Nastroje w Anglii

(Telefonem od własnego korespondenta TP).

Nadchodzą tu w dalszym ciągu wiadomości, stwierdzające, iż opinia publiczna w Anglii jest wyraźnie podniecona z powodu wierności rządu angielskiego, a zwłaszcza ministra wojny. Szczególnie drastycznie wypowiadają to podniecenie „News Chronicle“ i „Sunday Ekspres“. Garvin na łamach „Observera“ wypowiada się ostro przeciwko awanturniczym pomysłom angielskiej ekspedycji na kontynent, podobnie jak i generał Sikorski. W dalszym ciągu donoszą, że minister marynarki Alexander przemawiający na pewnem zgromadzeniu ludowem, nie był w stanie dokończyć swej mowy z powodu protestacyjnych okrzyków wśród tłumów.

Ocena brytyjskich rzeczoznawców wojskowych

Amerykańska rozgłośnia radiowa w Bostonie komunikuje jakoby w Londynie panowała opinja, iż żadna próba zmierzająca do wszczęcia akcji wojskowej w Europie zachodniej nie jest w stanie wpłynąć na poprawę sytuacji Rosjan. Wojskowi rzeczoznawcy w Londynie są zdania, że osaczone armie sowieckie nie są zdolne wydostać się z terenu okrążonego oraz, że walki najbliższych tygodni zadecydują o losach Rosji

Łódź podwodna zatopiła brytyjski statek towarowy

Dziennik „Seculo“ dowiaduje się z Porto, że według nadeszłej tam depeszy kablowej, zatopiony został wskutek akcji łodzi podwodnej brytyjski statek towarowy „Petrol“ pojemności 1.354 ton, który, po krótkim pobycie w porcie, udał się w dalszą drogę do Anglii. Statek „Petrol“ płynął pod konwojem.

Piechota zestrzeliła siedem sowieckich samolotów

Oddziały niemieckiej armi lądowej odniosły w dniu 14 października br. sukcesy w akcji zwalczania sowieckiego lotnictwa. Na samym tylko południowym odcinku frontu wschodniego żołnierze pewnego korpusu niemieckich wojsk pancernych zestrzelili w dniu 14 bm. siedem samolotów sowieckich używając do tego celu jedynie broni piechoty.

FISHARMONIA stolikowa, hermentyczna w dobrym stanie do sprzedania. Jędrzejów, ulica Piłsudskiego 47. Brożek — do 10-ej rano. 317

ROWER wyścigowy, na pierwszorzędnych częściach, sprzedam natychmiast za 600. Krzywe Koło 11, I-sze piętro, mieszkanie nr 2. 319

321 **KUPIĘ kożuch, burkę, koc, stan dobry, nawet używany. Spieszne oferty, cena opisem przedmiotów, kierować: „Nowy Czas“, Jędrzejów pod „Samorządowiec“.**

KUPIĘ każdą ilość węgla, miału węglowego czarnego, ewentualne zamiana. Wiadomość w Redakcji „Nowego Czasu“. 322

326 **Unieważniam kartę przemiałową dla producentów Nr 077430 wydaną przez Zarząd gminny w Seceminie, na nazwisko Antoniego Zajelewskiego z Brzostku.**

Unieważniam dowòd osobisty za nr 547|40, wydany przez Zarząd Gminy Nawarzyce, na nazwisko Schab Piotr, urodzony 17.6.11 r., zamieszkały w Sędowicach. 327

Unieważniam zagubioną książeczkę udziałową Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Wspólna Praca“ nr 1850, kwit odstawionego kontyngentu na 246 kg żyta, świadectwo szczepienia, świadectwo zakwalifikowania klaczy, wszystkie dokumenty wydane na nazwisko Ciosk Roman zamieszkały w Mokrzka Górnym, gm. Raków. 328.

Unieważniam kwit kontyngentowy nr 52.64 wydany przez Powiatową Spółdzielnie Rolniczo-Handlową w Jędrzejowie, na nazwisko Bąk Józef, zam.: Gozna, gm, Raków. 329

Unieważniam dowód osobisty, wydany przez Magistrat m. Jędrzejowa, na nazwisko Adamczyk Adela, zam.: Jędrzejów, 3-go Maja 82. 330

Unieważniam zagubione karty żywnościowe, wydane przez Magistrat m. Jędrzejowa, na nazwisko Marii Pichniejowej. 331

Unieważniam dowód osobisty, na nazwisko Zarzycki Marian, zamieszkały: Opatkowice Drewniane. 332

Unieważniam książeczkę Monopolu Tytoniowego za nr 5|140 z roku 1939, na nazwisko Seweryn Ludwik, gm. Nagłowice, wieś Rakoszyn, pow. Jędrzejów. 333

FUTRO mormlowe, może być błam okazyjnie sprzadam. Kielecka 4 Pralnia. 334

Nazwa centrali RGO niezmieniona

W związku z zarządzeniem Generalnego Gubernatora, potwierdzonym pismem Pełnomocnika Gubernatora Okręgu na m. Warszawę, nazwa Miejska Rada Opiekuńcza w Warszawie zmieniona została na Polski Komitet Opiekuńczy.

Analogicznej zmianie uległy już wszystkie nazwy miejskich i powiatowych rad opiekuńczych, natomiast centrala Rady Głównej Opiekuńczej w Krakowie, zatrzymuje swą dotychczasową nazwę.

Kierownik zagadnień ludnościowych i opieki społecznej na wizytacji w Warszawie

Ostatnio odwiedził Warszawę kierownik działu zagadnień ludnościowych i opieki społecznej przy rządzie Generalnego Gubernatorstwa, przy czym odbywa się konferencja z z kierownikami sekcji ROM, oraz zwiedzono kilka punktów opieki nad dziećmi. Kierownik oddziału zagadnień ludnościowych i opieki społecznej wyraził na odjezdnym swoje uznanie dla działalności opieki społecznej w Warszawie.

Handel hurtowy w okręgu radomskim

W odróżnieniu do podziału istniejącego w Rzeszy, według którego handel hurtowy wyraźnie oddzielony jest od handlu detalicznego w zasięgu Radomskiej Izby Przemysłowo-Handlowej mówić można o handlu hurtowym tylko z pewnymi ograniczeniami, o ile uważa się handel hurtowy za czyste pośrednictwo pomiędzy producentem a detalistą.

W okręgu radomskim zajmuje się sprzedażą produktów czy wyrobów sam producent bez pomocy pośrednika, jakim jest w tym wypadku hurtownik. Istniejące na tym terenie hurtownie znajdują się przeważnie również i sprzedażą detaliczną, stanowiąc przez to przedsiębiorstwa handlowe mieszane. Osobne stanowisko zajmują uruchomione w poszczególnych powiatach niemieckie przedsiębiorstwa handlu hurtowego. będące zarazem rozdzielniami niektórych wyrobów i artykułów dla kupców detalicznych.

Co przede wszystkim podlega kontroli na kolei?

Donosiliśmy niedawno o zarządzeniu władz administracyjnych Generalnego Gubernatorstwa, dotyczących kontroli szeregu towarów na drogach publicznych. Podkreśliliśmy wówczas, że na Kolei Wschodniej zaprowadzono osobne przepisy, obecnie więc informujemy jakie towary przede wszystkim podlegającą kontroli na terenie kolejowym. Po pierwsze: podobnie jak w przepisach ogólnych dla całego kraju — zboża wszelkiego rodzaju (np. żyto, pszenica, jęczmień, owies, tatarka i in), następnie: produkty zbożowe, (a więc mąki, grysik, kasze itp.), nasiona oleiste (rzepak, lniane siemię i in)., masło i tłuszcze jadalne, zwierzęta od dwudziestu kilogramów wagi (bydło, świnie, owoce itp.) wreszcie tytoń w stanie surowym.

Przepisy te są wprowadzone celem zwalczania tzw. handlu łańcuszkowego. Przy okazji, pisząc o zarządzeniach kolejowych, przypominamy, że bagaż ręczny i inne tego rodzaju pakunki należy umieszczać w wagonach pod ławkami lub nad ławkami. W przejściach, korytarzach i na środku podłogi w przedziałach, władze kolejowe zabroniły ustawiać tarasujące swobodne przechodzenie pakunki.

Wiadomości z Jędrzejowa i okolicy

JĘDRZEJÓW

18 X 1941

Zaciemnianie na obszarze Generalnego Gubernatorstwa. W dniu 18-go i 19-go bieżącego miesiąca obowiązuje mieszkańców Generalnego Gubernatorstwa przeprowadzenie zaciemniania w godzinach 17.50 —7-ma rano.

Pięcioletni chłopiec spowodwał pożar zagrody. Wskutek zaprószenia ognia przez pięcioletniego Wiesława Równickiego w Popowicach, gminy Węgleszyn, spłonęła zagroda jego ojca, Ludwika, ogólnej wartości około 20 tysięcy złotych. Chłopiec opuścił rodziców, pracujących w polu, udając się do domu, skąd zabrał zapałki i rozpalił ogień w pobliżu chlewa. Dzięki energicznej akcji sąsiadów, nie dopuszczono do rozszerzania się ognia na sąsiednie zabudowania innych gospodarzy.

Pożar z podpalenia. Wskutek zbrodniczego podpalenia wybuchł pożar w zagrodzie Franciszka Uramowskiego w Jakubowicach, gminy Radków, przy czym pastwą ognia padł dom i zabudowania gospodarcze wraz z narzędziami i zbiorami. Poniesiona strata wynosi około 10 złotych. Policja wszczęła dochodzenie.

WŁOSZCZOWA

Banda rabusiów napadła na plebanię i młynarza. W nocy na 10-go bieżącego miesiąca kilku uzbrojonych bandytów wstargnęło na plebanię w Obuchowie, gminy Słupia i od księdza Władysława Mazura zażądało wydania pieniędzy. Nie czekając na spełnienie swego żądania, bandyci sami przstąpili do rabunku, teroryzując księdza i służbę rewolwerami. Łupem opryszków padło 425 złotych gotówką, bielizna, materiały tekstylne, odzież i skóry ogólnej wartości około 6 tysięcy złotych. Opuszczając plebanię bandyci zagrozili księdzu zabiciem w biały dzień, jeżeli doniesie o napadzie policji. — Od księdza Mazura bandyci udali się do sąsiedniej wsi Dąbrowicy, gdzie zapukali do mieszkania zamożnego młynarza, Antoniego Trawińskiego, oświadczając, że są policjantami. Po wtargnięciu do mieszkania, bandyci kazali wszystkim domownikom położyć się na podłodze. Pod pretekstem poszukiwania radia splądrowali całe mieszkanie, rabując siedem garniturów, pierścionki i inne przedmioty wartości kilka tysięcy złotych. Trawiński ponadto na wezwanie wydał rabusiom około 500 złotych gotówką. — Po obrabowaniu młynarza wezwali służącego do założenia koni i odwiezienia ich, lecz tenże korzystając z nieuwagi bandytów, zbiegł. Stojący na czatach bandyta, strzelił za uciekającym służącym dwukrotnie, lecz chybił. — Bandyci uzbrojeni byli w rewolwery i karabinki, przy czym do wsi przyjechali furmanką, którą również odjechali. Za wsią Dąbrowica w lesie bandyci porzucili furmankę i zbiegli z łupem w lasy. Miejscowa policja zarządziła za sprawcami pościg.

KIELCE

Kradzież przez dodkop. Nieznani sprawcy przez podkop dostali się do komory Józefa Kubata w Kucharach, gminy Wancerzów (powiat Radomsko), skąd skradili pelta zimowe, płaszcze, obuwie i różną bieliznę oraz czterysta złotych gotówką. Ogólna strata wynosi około sześć tysięcy złotych.

MIECHOW

Dwie klacze łupem złodziei. W Gabułtowie, gminy Kazimierza Wielka, nieznani sprawcy skradili klacz — gniadą Andrzejowi Włuskowi oraz klacz — spakowatą i uprząż na konie sołtysowi, Józefowi Porębskiemu. Ogólna strata wynosi około sześć tysięcy złotych.

WOLBROM

Przyłapany na gorącym uczynku kradzieży. Mieszkaniec Wolbromia, Chaim Zynkler stwierdził, że systematycznie ktoś mu kradnie pieniądze z mieszkania w czasie nieobecności domowników, przy czym w tajemniczy sposób dostaje się do jego mieszkania. Poszkodowany obliczył, że strata wynosi dość pokaźną sumę 2 200 zł. Zynkler miał podejrzenie na 17-letniego Jakuba Gerszonowicza, swego sąsiada z zawodu ucznia kowalskiego. Wychodząc ostatnio z mieszkania, oświadczył głośno sąsiadom wobec Garszonowicza, że wróci do domu wraz z żoną dosyć późno wieczorem. Zynkler rzeczywiście wyszedł, lecz w mieszkaniu zamknął swoją żonę. Po niedługim czasie Zynklerowa usłyszała zgrzyt klucza w zamku, po czym do mieszkania wszedł młody Gerszonowicz. Zynklerowa narobiła krzyku i złodzieja oddała w ręce policji. Jak się okazało, miał on dorobiony klucz do mieszkania Zynklerów i systematycznie ich okradał z pieniędzy. Sprytnym złodziejem zajęła się policja.